



## Co słyhać na rynku pracy?

2024-05-28

Rynek pracy pozostaje niewątpliwie jednym z gorętszych tematów na polskiej, choć nie tylko, scenie gospodarczej. W ostatnim czasie głośniej zrobiło się o rzekomych zwolnieniach grupowych, co tylko podgrzało atmosferę. Akurat mamy do dyspozycji nowe dane BAEL oraz nowe dane z Biuletynu Statystycznego. Szkoda było zmarnować taką okazję i nie napisać na ten temat czegoś dłuższego.

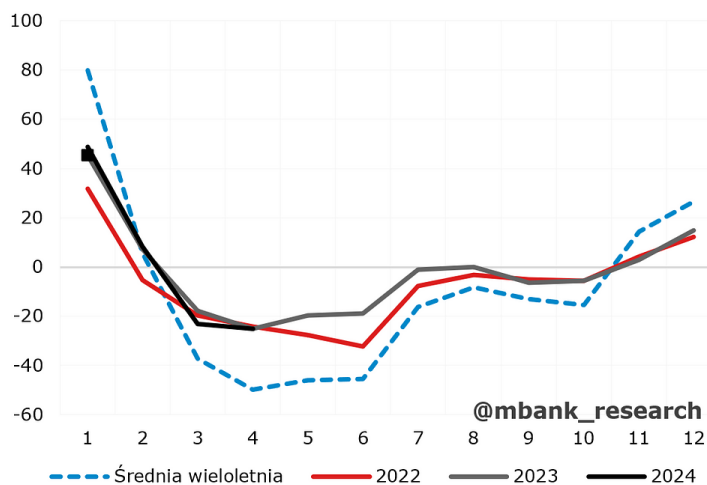
### Co nas dzisiaj czeka?

Choć formalnie nie będzie to dzień wolny w żadnym z europejskich państw to jednak można odnieść takie wrażenie. W kalendarzu bowiem warto zwrócić uwagę jedynie na publikacje z USA. Tam m.in. indeks Conference Board i Dallas Fed. Do tego dojdą wystąpienia członków Fed (Bowman i Mester).

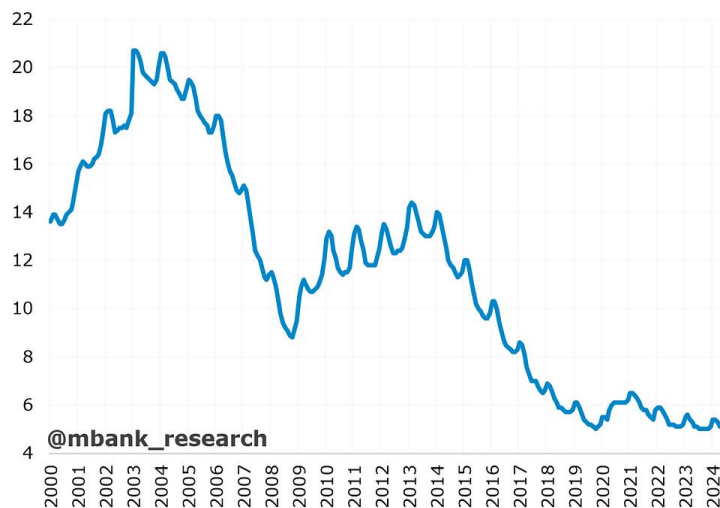
### O rynku pracy, w bardzo szerokim kontekście

Stopa bezrobocia (rejestrowanego) w kwietniu obniżyła się do 5,1%. Efektem spowolnienia gospodarki było zaledwie kosmetyczne podbicie tej miary zdrowia rynku pracy. W porównaniu do poprzedniego roku trajektoria zmian rejestracji bezrobotnych jest w zasadzie identyczna (patrz wykres). Wieloletnia średnia leży poniżej (silniejsze spadki, ale też silniejsze wzrosty w miesiącach zimowych). Spłaszczenie sezonowości to bezpośredni efekt zmniejszenia puli osób bezrobotnych (mniej osób, mniejsze frykcje w ujęciu absolutnym), a także zmiana struktury gospodarki z mniejszą ekspozycją na prace sezonowe (tu z biegiem lat widzimy postęp technologiczny). Ten wzór coraz bardziej zakłócać będą zmiany klimatu. W przeciągu 10 lat będzie istotnie różnił się od tego, co obserwujemy obecnie.

Zmiany liczby zarejestrowanych bezrobotnych po miesiącach (tys.)



Stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce



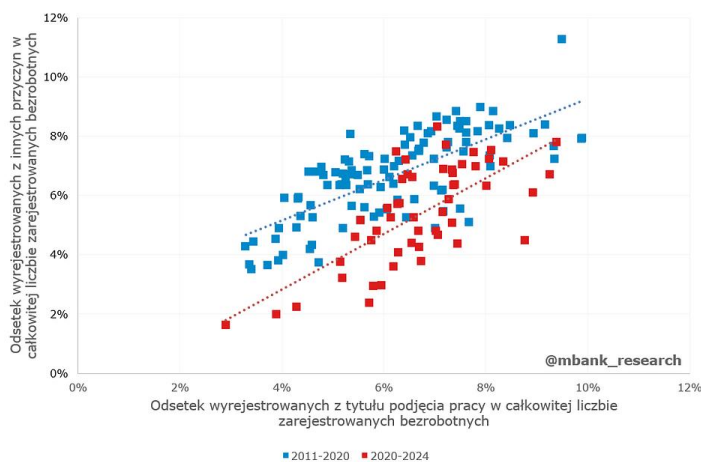
Niska i relatywnie stabilna stopa bezrobocia współwystępuje z wysoką stopą zatrudnienia oraz rekordową stopą aktywności zawodowej. Dużo ciekawsza wydaje się jednak zagadka, dlaczego obserwujemy spadki zatrudnienia, a stopa bezrobocia nie rośnie. Pierwsza odpowiedź - bo te zmiany są po prostu na tyle małe, że giną w tłoku innych procesów: sezonowości, wahań przypadkowych, szumie. Większość statystyk dotyczących tego tematu wskazuje na delikatne spadki (w ciągu roku ubyło około 100 tys. miejsc pracy). Gdy popatrzymy na standardowe, miesięczne statystyki zauważymy, że liczby te są dużo niższe (obejmują populację firm zatrudniających >9 osób). Z uwagi na fakt, że liczby dot. przeciętnego zatrudnienia są przeliczane na ekwiwalenty pełnych etatów, w gospodarce pracującej na wolniejszych

Informacje Służbowe podmiotu z Grupy mBank - objęte ochroną | mBank Groups entity Business information - protected  
 obrotach może dochodzić do skracania czasu pracy. Sprawdziliśmy to porównując dane o zatrudnieniu i pracujących w sektorze przedsiębiorstw (patrz wykres). Nie widać, aby działa się tam coś wskazującego, że ten proces trwa (a jest raczej odwrotnie).



A gdzie ludzie tracący pracę trafiają w ogóle w statystykach? Otóż dane BAEL sugerują, że część z nich traci pracę i jej poszukuje (stąd wzrosty stopy bezrobocia BAEL - normalna, cykliczna sprawa), część staje się bierna zawodowo. Kluczowe pozostaje: dlaczego stają się bierne? Łatwy trop to starzenie się populacji i odejścia na emeryturę. Trop trudniejszy to wychwycenie osób, które tracą pracę i jej nie poszukują, ale nie dlatego, że zaczynają pobierać świadczenia emerytalne, tylko dlatego, że nie mogą znaleźć nowej pracy (z pominięciem lub znaczącym skróceniem okresu pozostawania oficjalnie bezrobotnymi). Obecnie, w czasie przyspieszenia przemian technologicznych i jednak toczącej się automatyzacji może to być istotny proces, który nie tyle świadczy o starzeniu ludzi, lecz ich kompetencji. Tu poważna rola – jak zawsze zresztą – dla instytucji publicznych.

Przyszła pora na spojrzenie co dzieje się w "liczniku". Popatrzmy więc jak wyglądają przepływy (procesy) po stronie bezrobotnych, którzy są zarejestrowani. Interesuje nas przede wszystkim jaki odsetek osób wyrejestrowuje się z tytułu podjęcia pracy, a jaki z innych przyczyn (tu wchodzi emerytury oraz... właśnie inne przyczyny). W celu wychwycenia zmian przyjrzelśmy się relacji, jaka łączy wyrejestrowania z tytułu podjęcia pracy oraz te z innych powodów. Porównaliśmy 2 okresy: 2011-2020 oraz 2020-2024.



Informacje Służbowe podmiotu z Grupy mBank - objęte ochroną | mBank Groups entity Business information - protected  
Wykres pokazuje wyraźnie, że z biegiem czasu proces zmniejszania liczby zarejestrowanych bezrobotnych jest w coraz większej mierze zakrzywiony jednak w kierunku podejmowania zatrudnienia (przesunięcie "kropek" w prawo). Jest to wynik ciekawy z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze wskazuje, że na rynku, który charakteryzuje się kurczącą podażą bezrobotnych, firmy stały się jeszcze bardziej efektywne w wyluskiwaniu wartościowych pracowników (zapewne niebagatelna tu rola również podwyższenia poziomu płac, który zachęca bezrobotnych do akceptacji ofert słabiej dopasowanych do preferencji). Po drugie, relatywne zmniejszenie roli wyrejestrowań z innych powodów to wskazówka, że – przynajmniej w statystykach urzędów pracy – skala zniechęcenia pracowników do poszukiwania pracy lub skala odejścia w bierność z uwagi na wiek przynajmniej nie rośnie. Oczywiście może to oznaczać pracę w szarej strefie. Tak czy inaczej - jest to praca, która w pewnym momencie może zmienić się w sektor oficjalny.

## Garść newsów makroekonomicznych

· Polska: Nakłady inwestycyjne firm niefinansowych w I kwartale 2024 roku wyniosły 39,9 mld zł i były o 2,2 proc. niższe niż przed rokiem - podał GUS. Podano, że zmniejszyły się nakłady na budynki i budowle – o 14,2 proc. (wobec wzrostu przed rokiem o 4,9 proc.), natomiast wzrosły nakłady na zakupy – o 4,5 proc., w tym na środki transportu – o 8,7 proc. (wobec wzrostu przed rokiem o 15,1 proc.) oraz na maszyny, urządzenia techniczne i narzędzia – o 2,8 proc. (wobec wzrostu przed rokiem o 5,9 proc.). (PAP)

· Polska: GUS potwierdził wcześniejszy szacunek ministerstwa ws. stopy bezrobocia rejestrowanego w kwietniu. Ta obniżyła się do 5,1% wobec 5,3% w marcu. Dodano także, iż na koniec kwietnia aktualnych było 17,1 tys. ogłoszonych planowanych zwolnień grupowych pracowników, zgłoszonych przez 167 zakładów wobec 155 zakładów i 14,0 tys. pracowników przed rokiem.

· Polska: Gdyby polityka fiskalna w Polsce miała być dalej luzowana, to sentyment inwestorów byłoby jedną z kluczowych kotwic, które mogłyby zachęcić rząd do przynajmniej pewnego ograniczenia deficytu budżetowego - ocenia główny analityk agencji S&P Global Ratings na Polskę, Ludwig Heinz. (PAP)

· Polska: JST zanotowały po I kwartale nadwyżkę w wysokości 23,63 mld zł przy planowanym deficycie na poziomie 36,96 mld zł na ten rok - poinformował resort finansów. (PAP)

Jednocześnie warto wspomnieć, że wzrost nominalnych wydatków inwestycyjnych wyhamował w pierwszym kwartale do 7% r/r. Największy pozytywny wpływ odnotowały nakłady po stronie gmin.

